



Piccole Suore Missionarie della Carità
(Opera Don Orione)
Casa generale
Via Monte Acero, 5 – 00141 Roma
www.suoredonorione.org



Prot. MG 157/19

Przesłanie na czas Nowenny przed Bożym Narodzeniem.

(Foto: Presepe di Casa Madre, Tortona – 2019)

Kochane Siostry!

Bieżący rok w naszej Rodzinie zakonnej był bardzo obfity w wydarzenia, spotkania i wizyty Rady generalnej. Szczególnie niedawno zakończona Wizytacja kanoniczna pozwoliła nam dotknąć rzeczywistości wielu osób, wspólnot oraz dzieł i posług pełnionych przez PSMC na całym świecie. Mamy za co dziękować, ale mamy jeszcze wiele do zrobienia!

Dwa tygodnie temu rozpoczęliśmy Adwent i razem z Maryją i Józefem podjęliśmy pielgrzymkę do Betlejem... Razem z całym Kościołem rozpoczęliśmy przygotowanie do świętowania najpiękniejszej i najśodszej Tajemnicy naszej wiary: Wcielenia Syna Bożego, Bożego Narodzenia!

Na przeżywanie tej Uroczystości z odnowioną miłością, zadziwieniem i głębią otrzymaliśmy od Papieża Franciszka wielki dar - List apostolski *Admirabile signum* o znaczeniu i wartości żłóbka.

Jak już zauważyłyście, w tym roku nie dotarł do Was tradycyjny „Okólnik na Adwent”. Pomyślałam, by w tym roku nie obciążać Wspólnot, które są bardzo zajęte przygotowaniem do Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku oraz z wielkim zaangażowaniem i odpowiedzialnością realizują katechezy o IV Ślubie Miłości. Dlatego zamiast *Okólnika*, przesyłam Wam pomoc do bliższego przygotowania się do Świąt Bożego Narodzenia i wspólnego przeżycia ostatnich dziewięciu dni Adwentu.

Nie mamy lepszej i bardziej aktualnej refleksji niż ta, którą dał nam Papież Franciszek w swoim Liście Apostolskim o znaczeniu i wartości żłóbka, tę refleksję połączymy jednak z jeszcze innym, równie cennym dokumentem Ojca świętego: Encykliką *Laudato si*. Ten ostatni dokument zasugerowała mi nasza młodzież podczas spotkania, które w listopadzie zrealizowałyśmy razem z S. Sylwią w Buenos Aires.

« Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał » (J 3,16).

Bóg tak bardzo umiłował stworzony przez siebie świat, że nie mógł go pozostawić na łasce konsekwencji grzechu...

Dlatego też, myślę, że nie możemy myśleć o Bożym Narodzeniu nie pamiętając o stworzeniu, o „nowym stworzeniu”. Wejście Boga w historię poprzez Wcielenie w naszą ludzką rzeczywistość przynosi ze sobą przywrócenie harmonii, jedności i pierwotnego piękna. Dzieciątko Jezus jest początkiem nowego stworzenia, jest przywróceniem porządku w świecie stworzonym według zamysłu Boga. W Bożym Narodzeniu realizuje się „*Instaurare omnia in Cristo*”, ponieważ Jezus przychodzi, aby zwyciężyć grzech, który zburzył jedność i komunie wszystkiego między sobą i z Bogiem, przychodzi, aby przywrócić nam pokój, sprawiedliwość, prawdę i jedność

Inna propozycja...

Poprzez ten wyjątkowy „okólnik” chciałabym zaprosić Was do zjednoczenia się we wspólnym „pielgrzymowaniu” i wspólnym doświadczeniu przed żłóbkiem, który każda Wspólnota na pewno już przygotowała, byśmy stanęły duchowo obok Maryi i Józefa, tak aby każda z nas znalazła się wśród różnych postaci żłóbka i doświadczyła ich uczuć, oczekiwań, lęków, niepewności, nadziei i radości. Przeżyjmy w tym roku „**Żywą Nowennę**” i przyjmijmy Boga, który stał się człowiekiem w „*grocie*” naszej Wspólnoty, naszego dzieła, w środowisku naszej postugi.



Dlatego, proponuję Wam, by od 16 grudnia, dnia, w którym tradycyjnie rozpoczniemy Nowennę przed Bożym Narodzeniem, zjednoczyć się w tej pielgrzymce i w symbolicznym uścisku, byśmy dzień Bożego Narodzenia przeżyły w „uścisku”, który sprawi, że wszystkie poczujemy się sobie bliskie, wszystkie poczujemy się siostrami i przyjaciółkami, wszystkie zjednoczone w Dzieciątku Jezus, w Emmanuelu, w tym, który jest Bogiem z nami, z Nim zjednoczone i zintegrowane oraz połączone z całą ludzkością i całym stworzeniem odkupionym i oczyszczonym Jego przyjściem do nas.

Kochane Siostry, jak już Wam mówiłam dołączam do tego listu propozycję wspólnego przeżywania dziewięciu dni, które przygotują nas do słodkiej Uroczystości Bożego Narodzenia. Każda Wspólnota wybierze odpowiedni czas w ciągu dnia i zorganizuje się tak, by w modlitwie mogły uczestniczyć wszystkie Siostry.

Jeżeli waszym zdaniem, będzie możliwe i dobre, możecie zaprosić także świeckich, którzy zechcą włączyć się w tę refleksję.

Ponawiam życzenia owocnego Adwentu, który doprowadzi nas zjednoczone jako jedno „*ciało*” do głębokiego doświadczenia obecności Jezusa, Maryi i Józefa, którzy zapraszają nas do miłości, solidarności, do obrony słabych, do komunii ze wszystkimi i całym wszechświatem.

Obejmuję Was braterską miłością w Panu, zawsze złączone w modlitwie.



Sr. Mabel Spagnuolo
Sr M. Mabel Spagnuolo
Superiora generale

Tortona, Casa Madre, 12 grudnia 2019.
Święto „N. S. di Guadalupe”.

**BY PRZEŻYĆ “ŻYWĄ NOWENNĘ”:
PIELGRZYMUJEMY RAZEM KU ŚWIĘTOWANIU BOŻEGO NARODZENIA!**

DZIEŃ 16: ŻŁÓBEK: NASZ “WSPÓLNY DOM”...

➤ **Czytamy List Apostolski *Admirabile signum*:**

1. Godny podziwu znak żłóbka, tak drogi chrześcijanom, zawsze budzi zdumienie i zdumienie. Przedstawienie wydarzenia narodzin Jezusa oznacza zwiastowanie tajemnicy wcielenia Syna Bożego, z prostotą i radością. Żłóbek jest jakby żywą Ewangelią, która wypływa z kart Pisma Świętego. Kontemplując scenę Bożego Narodzenia, jesteśmy zaproszeni do duchowego wyruszenia w drogę, pociągnięci pokorą Tego, który stał się człowiekiem, aby spotkać każdego człowieka. I odkrywamy, że On nas miłuje tak bardzo, że jednoczy się z nami, abyśmy i my mogli się z Nim zjednoczyć.

Tym listem chciałbym wesprzeć piękną tradycję naszych rodzin, które w okresie poprzedzającym Boże Narodzenie przygotowują żłóbek, a także zwyczaj umieszczania go w miejscach pracy, szkołach, szpitalach, więzieniach, na placach... To naprawdę realizacja twórczej wyobraźni, która wykorzystuje najbardziej różnorodne materiały do tworzenia małych arcydzieł piękna. Uczymy się od dzieciństwa: kiedy tato i mama wraz z dziadkami przekazują ten radosny zwyczaj, który uosabia bogatą duchowość ludową. Chciałbym, aby ta praktyka nie ustała, a wręcz mam nadzieję, że tam, gdzie została zaniechana, zostanie odkryta na nowo i ożywiona.

2. Pochodzenie żłóbka jest zgodne przede wszystkim z niektórymi ewangelijnymi szczegółami narodzin Jezusa w Betlejem. Św. Łukasz Ewangelista mówi zwyczajnie, że Maryja „porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (2, 7). Jezus został złożony w żłobie, który po łacinie nazywa się *praesepeum*, skąd bierze się włoskie słowo *presepe*, a od którego wywodzimy nasze określenie *żłóbek*.

Wchodząc w ten świat, Syn Boży znajduje miejsce tam, gdzie zwierzęta przychodzą jeść. Siano staje się pierwszym pośłaniem dla Tego, który objawi się jako „chleb, który z nieba zstąpił” (J 6, 41). Symbolikę tę uchwycił już św. Augustyn wraz z innymi Ojcami, gdy napisał: „W żłobie położony stał się pokarmem naszym” (*Mowa* 189, 4, w: *Wybór mów*, ATK, Warszawa 1973, s. 38). Istotnie, żłóbek zawiera różne tajemnice życia Jezusa i sprawia, że odczuwamy je jako bliskie naszego codziennego życia.

Przejdźmy jednak od razu do pochodzenia żłóbka, tak jak go pojmujemy. Myślą udajemy się do Greccio, w Valle Reatina, gdzie św. Franciszek prawdopodobnie się zatrzymał, zapewne w drodze z Rzymu, gdzie 29 listopada 1223 r. otrzymał od papieża Honoriusza III zatwierdzenie swojej Reguły. Po jego podróży do Ziemi Świętej, grotty te przypominały mu w szczególny sposób krajobraz Betlejem. I możliwe, że w Rzymie, w Bazylice Santa Maria Maggiore, Biedaczyna był pod wrażeniem mozaik przedstawiających narodziny Jezusa, tuż obok miejsca, w którym zgodnie ze starożytną tradycją zachowały się deski żłóbka.

Źródła franciszkańskie szczegółowo opisują to, co wydarzyło się w Greccio. Piętnaście dni przed Świętami Bożego Narodzenia, Franciszek wezwał pewnego miejscowego człowieka o imieniu Jan i poprosił go o pomoc w spełnieniu pragnienia: „Chcę bowiem dokonać pamiątki Dziecięcia, które narodziło się w Betlejem. Chcę naocznie pokazać Jego braki w niemowlęcych potrzebach, jak został położony w żłobie i jak złożony był na sianie w towarzystwie wołu i osła”^[1] (FF, 468). Wierny przyjaciel, skoro tylko usłyszał, natychmiast poszedł, aby przygotować na wyznaczonym miejscu wszystko, co było potrzebne, zgodnie z życzeniem Świętego. 25 grudnia z różnych stron przybyło do Greccio wielu braci. Przybyli także mężczyźni i kobiety z okolicznych obeiść, przynosząc kwiaty i pochodnie, aby rozświetlić tę świętą noc. Franciszek po przybyciu, znalazł żłób z sianem, wołu i osiołka. Ludzie, którzy się zbiegli, w obliczu sceny Bożego Narodzenia, okazali nigdy wcześniej niezaznaną, niewypowiedzianą radość. Następnie kapłan uroczystie odprawił na żłobie Eucharystię, ukazując związek między Wcieleniem Syna Bożego a Eucharystią. Przy tej okazji w Greccio nie było figurek: szopka została stworzona i zrealizowana przez tych, którzy byli obecni^[2].

W ten sposób zrodziła się nasza tradycja: wszyscy wokół groty, pełni radości, bez żadnego już dystansu między wydarzeniem, które się dokonuje, a tymi, którzy stają się uczestnikami tajemnicy.

Pierwszy biograf św. Franciszka, Tomasz z Celano, przypomina, że tamtej nocy do prostej i wzruszającej sceny dołączył dar cudownego widzenia: jeden z obecnych widział Dzieciątka Jezus leżące w żłobie. Od tego żłóbka Bożego Narodzenia roku 1223, „każdy z radością powrócił do siebie”^[3].



➤ **Papież Franciszek w Encyklice “*Laudato si’*” mówi:**

“W wielu częściach świata istnieje dotkliwy brak mieszkań, zarówno na obszarach wiejskich, jak i w wielkich miastach. Dzieje się tak między innymi dlatego, że budżety państwowe zazwyczaj pokrywają jedynie niewielką część zapotrzebowania. Nie tylko biedni, ale duża część społeczeństwa napotyka poważne trudności, gdy chodzi o kupno własnego mieszkania. Jego posiadanie ma wielkie znaczenie dla godności ludzi i rozwoju rodzin. Jest to zasadnicza kwestia „ekologii człowieka”¹.

“ Stwórca nas nie opuszcza, nigdy nie cofa się w swoim planie miłości, nie żałuje, że nas stworzył. Ludzkość jest jeszcze zdolna do współpracy w budowaniu naszego wspólnego domu”².

➤ **Do rozważania i kontemplacji:**

- Papież wzywa nas byśmy troszczyli się i dbali o świat, ponieważ jest to nasz “*wspólny dom*”. W sercu stworzenia Bóg umieścił mężczyznę i kobietę i im powierzył troskę o stworzony świat oraz płodność. Stworzony świat jak „*dom*” strzeże drogiego skarbu życia ludzkiego, stworzonego na obraz i podobieństwo Stwórcy. Ten „*dom*” jest często przez nas zaniedbywany, niszczonego i niedoceniany...
- Wcielenie Syna odnawia świadomość uniwersalnego wymiaru betlejemskiej groty jako „*wspólnego domu*”, domu człowieka i domu Boga. Stajnia betlejemska staje się miejscem, przygotowanym przez stworzony świat „*nowemu stworzeniu*”, przestrzenią, środowiskiem, w którym spotykają się wszystkie stworzenia: mężczyźni i kobiety, ubodzy i bogaci, natura (zwierzęta, rośliny, skały i powietrze) i wszechświat (gwiazdy, komety, aniołowie...). Betlejemska “grota” obejmuje i godzi dwie rzeczywistości: wykluczenie i marginalizację: „*nie było dla nich miejsca w gospodzie*” (Łk 2,7) oraz pojednanie i włączenie: w żłobku nie brakuje nikogo!

Módlmy się:

Pomóż nam Jezu tak przygotować nasze środowisko, tę część “*wspólnego domu*”, którą jest nasza wspólnota i nasze dzieło, by były uporządkowane, gościnne, przyjazne, zadbane, piękne.

- W żłobku wspólnoty umieszczamy „*gwiazdę*” z wypisanym tytułem dzisiejszego dnia („*nasz wspólny dom*”).

¹ Laudato si’, n. 152.

² Laudato si’, n. 13.

DZIEŃ 17. ŻŁÓBEK: „ODCZUWAĆ I DOTYKAĆ UBÓSTWA”...

➤ Czytamy List Apostolski *Admirabile signum*:

3. Święty Franciszek, z prostotą tego znaku, dokonał wielkiego dzieła ewangelizacji. Jego nauczanie przeniknęło do serc chrześcijan i pozostaje aż do naszych dni jako autentyczna forma zaproponowania na nowo piękna naszej wiary z prostotą. Z drugiej strony, samo miejsce, w którym zrealizowano pierwszy żłóbek, wyraża i pobudza te uczucia. Greccio staje się schronieniem dla duszy, ukrywającej się na skale, aby dać się ogarnąć w milczeniu.

Dlaczego żłóbek wzbudza tyle zadziwienia i nas wzrusza? Przede wszystkim dlatego, że ukazuje czułość Boga. On, Stwórca wszechświata, uniża się do naszej małości. Dar życia, sam już za każdym razem dla nas tajemniczy, fascynuje nas jeszcze bardziej, gdy widzimy, że Ten, który narodził się z Maryi, jest źródłem i wsparciem każdego życia. W Jezusie Ojciec dał nam brata, który wychodzi, by nas szukać, kiedy jesteśmy zdezorientowani i zatracamy kierunek; wiernego przyjaciela, który jest zawsze blisko nas; dał nam swego Syna, który nam przebacza i podnosi nas z grzechu.

Tworzenie żłóbka w naszych domach pomaga nam przeżyć na nowo historię, którą przeżywano w Betlejem. Oczywiście Ewangelie zawsze pozostają źródłem, które pozwala poznać i rozważać to wydarzenie. Jednak jego przedstawienie w żłóbku pomaga wyobrazić sobie sceny, pobudza uczucia, zachęca do poczucia się zaangażowanymi w historię zbawienia, współczesnymi wydarzeniu, które jest żywe i aktualne w najróżniejszych kontekstach historycznych i kulturowych.

W sposób szczególny, poczawszy od swego franciszkańskiego pochodzenia, żłóbek jest zachętą do „odczuwania”, „dotknięcia” ubóstwa, które Syn Boży wybrał dla siebie w swoim wcieleniu. W ten sposób jest to pośrednio wezwanie do naśladowania Jego drogi pokory, ubóstwa, ogołocenia, która prowadzi od betlejemskiego żłóbka do krzyża. Jest to wezwanie, aby Go spotkać i miłosiernie Mu służyć w najbardziej potrzebujących braciach i siostrach (por. *Mt 25, 31-46*).

➤ Papież Franciszek w Encyklice „*Laudato si'*”, mówi:

Duchowość chrześcijańska proponuje alternatywny sposób rozumienia jakości życia i zachęca do prorockiego i kontemplatywnego stylu życia, zdolnego do głębokiej radości, unikając obsesji na tle konsumpcji. Ważne jest podjęcie dawnego nauczania, obecnego w różnych tradycjach religijnych, a także w Biblii. Chodzi o przekonanie, że „mniej znaczy więcej”. Rzeczywiście, nieustanne gromadzenie możliwości konsumpcji rozprasza serce, uniemożliwiając docenienie wszystkiego i każdej chwili. Natomiast stawanie w pogodzie ducha przed tym, co istnieje, choćby tego było niewiele, otwiera nam znacznie większe szanse na zrozumienie i spełnienie osobiste. Duchowość chrześcijańska proponuje rozwój wstrzemięźliwości i zdolności radowania się, mając niewiele. To powrót do prostoty, która pozwala nam się zatrzymać i docenić to, co małe, i dziękować za możliwości, jakie daje życie, nie przywiązując się do nich ani nie smucąc z powodu tego, czego nie posiadamy. Wymaga to unikania dynamiki panowania i gromadzenia samych tylko przyjemności³.



➤ Do rozważania i kontemplacji:

- Betlejemską grota jest jasnym wezwaniem do życia wiarą czystą, prostą, wolną od tego co zbędne....Kontemplowanie Dzieciątka Jezus urodzonego w największej nędzy wzywa nas do przyjrzenia się naszemu stylowi życia: naszej skromności, naszej zdolności radowania się z małych rzeczy, wdzięczności za to, co każdego dnia przynosi nam życie... Kontemplowanie Dzieciątka Jezus zaprasza nas do „odczuwania i dotykania” ubóstwa i do podążania za nim w pokorze i miłości.

³ *Laudato si'*, n. 222.

- Kontemplacja wydarzenia Narodzenia w żłóbku wzywa nas do rachunku sumienia i oczyszczenia w nas i w naszych relacjach „*dynamiki panowania i gromadzenia samych tylko przyjemności*”.

Módlmy się:

Przebacz nam Panie, że nasze pomieszczenia wspólnotowe i nasz styl życia nie zawsze ukazują ubóstwo, skromność i prostotę, które Ty przyjąłeś przychodząc na świat. Przebacz nam zgorzenie, że złożyłysy „ślub ubóstwa” jesteśmy dalekie od świadczenia o nim.

- W żłóbku wspólnoty umieszczamy „*gwiazdę*” z wypisanym tytułem dzisiejszego dnia („*odczuwać i dotykać ubóstwa*”).

DZIEŃ 18. W ŻŁÓBKU: “JEZUS JEST NOWOŚCIĄ”...

➤ **Czytamy List Apostolski *Admirabile signum*:**

4. Chciałbym teraz dokonać przeglądu różnych znaków żłóbka, aby pojąć znaczenie, jakie w sobie niosą. Po pierwsze, opisujemy kontekst gwiazdzistego nieba w ciemności i w ciszy nocy. Czynimy to nie tylko z powodu wierności opisom ewangelijnym, ale także ze względu na znaczenie, jakie posiada. Pomyślmy, ile razy nasze życie otacza noc. Otóż, nawet w tych chwilach Bóg nie zostawia nas samymi, ale staje się obecny, aby odpowiedzieć na decydujące pytania dotyczące sensu naszego istnienia: kim jestem? Skąd pochodzę? Dlaczego urodziłem się w tym czasie? Dlaczego kocham? Dlaczego cierpię? Dlaczego umrę? Aby odpowiedzieć na te pytania, Bóg stał się człowiekiem. Jego bliskość niesie światło tam, gdzie jest mrok i oświeca tych, którzy przechodzą przez ciemności cierpienia (por. Łk 1, 79).

Warto też zwrócić uwagę na krajobrazy, będące częścią żłóbka. Często przedstawiają one ruiny starożytnych domów i budynków, które w pewnych przypadkach zastępują Grotę Betlejemską i stają się domem Świętej Rodziny. Wydaje się, że ruiny te zostały zainspirowane *Złotą Legendą* dominikanina, Jakuba da Voragine (XIII wiek), gdzie czytamy o pewnym pogańskim przekonaniu, że Świątynia Pokoju w Rzymie upadnie, gdy porodzi Dziewica. Te ruiny są przede wszystkim widzialnym znakiem upadłej ludzkości, tego wszystkiego, co popada w ruinę, co jest zepsute i zasmucone. Ta sceneria mówi, że Jezus jest nowością pośród starego świata i przyszedł, aby uleczyć i odbudowywać, żeby przywrócić nasze życie i świat do pierwotnej wspaniałości.

➤ **Papież Franciszek w Encylice “*Laudato si’*”, mówi:**

Równocześnie myśl judeochrześcijańska zdemitologizowała naturę. Nie przestając jej podziwiać za wspaniałość i ogrom, nie przypisuje już jej charakteru boskiego. W ten sposób jeszcze bardziej podkreślono nasze obowiązki wobec niej. Powrót do natury nie może odbywać się kosztem wolności i odpowiedzialności człowieka, który jest częścią świata i ma obowiązek rozwijania swych umiejętności, aby chronić świat i rozwijać swój potencjał. Jeśli uznajemy wartość i kruchość natury, a jednocześnie zdolności, jakie dał nam Stwórca, to możemy położyć dziś kres nowoczesnemu mitowi nieograniczonego materialnego postępu. Kruchy świat, z człowiekiem, któremu Bóg powierza nad nim opiekę, stanowi wyzwanie dla naszej inteligencji, aby rozpoznać, jak powinniśmy ukierunkowywać, kształtować i ograniczać naszą władzę⁴.



➤ **Do rozważania i kontemplacji:**

⁴ *Laudato si'*, n. 78.

- Papież Franciszek odnosi środowisko i klimat nocy Bożego Narodzenia do naszych duchowych i ludzkich sytuacji, wątpliwości, obaw i egzystencjalnych pytań, które często atakują nasze serce i umysł. Przyjście Jezusa w naszym ciele na zawsze dało światło i sens dramатовi ludzkości. Jezus w swojej pozornej kruchości noworodka jest nowym życiem, które wyrwa nas z ciemności i śmierci grzechu. To jest „nowość”, którą Jezus daje nam w żłóbku.
- „Nowością”, którą jest Jezus w swoim Wcieleniu, jest przywrócenie blasku i piękna światu oraz przywrócenie człowiekowi jego pierwotnego miejsca w wolności, odpowiedzialności i świadomej trosce o świat poprzez ukierunkowanie, rozwijanie i ograniczanie jego władzy.

Módlmy się:

Dziękujemy Ci Panie, że z betlejemskiego żłóbka jeszcze raz w nasze słabe ręce powierzasz „nowość”, którą przyniósł nam Twój Syn, troskę o świat, a w szczególności troskę o nasze codzienne środowisko, w którym chcemy Cię kochać i Tobie służyć.

- W żłóbku wspólnoty umieszczamy „gwiazdę” z wypisanym tytułem dzisiejszego dnia („Jezus jest nowością”).

DZIEŃ 19. ŻŁÓBEK MIEJSCEM “POWSZECHNEGO BRATERSTWA”...

➤ **Czytamy List Apostolski *Admirabile signum*:**

5. Ileż wzruszenia powinno nam towarzyszyć, gdy umieszczamy w żłóbku góry, strumienie, owce i pasterzy! W ten sposób pamiętamy, że – jak zapowiadali prorocy – całe stworzenie uczestniczy w święcie przyjścia Mesjasza. Aniołowie i gwiazdy-komety są znakiem, że my również jesteśmy powołani, by wyruszyć, dotrzeć do grotty i adorować Pana.

„Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił” (Łk 2, 15): tak mówią pasterze po tym, co zwiastowali aniołowie. To bardzo piękne nauczanie, które do nas dociera w prostocie opisu. W przeciwieństwie do wielu ludzi, którzy mają zamiar zrobić tysiące innych rzeczy, pasterze stają się pierwszymi świadkami tego, co istotne, to znaczy zbawienia, które jest dane. To najbardziej pokorni i najubożsi potrafią przyjąć wydarzenie Wcielenia. Bogu, który przychodzi spotkać się z nami w Dzieciątku Jezus, pasterze odpowiadają, wyruszając ku Niemu, na spotkanie miłości i wdzięcznego zdumienia. To właśnie spotkanie między Bogiem a Jego dziećmi, dzięki Jezusowi, rodzi naszą religię, stanowiąc jej wyjątkowe piękno, które w szczególny sposób jaśnieje w żłóbku.



➤ **Papież Franciszek w Encyklice “*Laudato si’*”, mówi:**

Troska o przyrodę stanowi część stylu życia, który oznacza zdolność do życia razem i komunii. Jezus przypominał nam, że Bóg jest naszym wspólnym Ojcem, a ten fakt czyni nas braćmi. Miłość braterska może być jedynie bezinteresowna, nigdy nie może być wynagrodzeniem za to, czego dokonał ktoś inny, ani też zadatkem na to, czego – jak ufamy – dokona. Dlatego możemy miłować nieprzyjaciół. Ta sama bezinteresowność sprawia, że kochamy i akceptujemy wiatr, słońce lub chmury, pomimo że nie podlegają naszej kontroli. Dlatego możemy mówić o powszechnym braterstwie⁵.

➤ **Do rozważania i kontemplacji:**

⁵ *Laudato si’*, n. 228.

- W żłóbku gromadzą się w uniwersalnym uścisku wszystkie stworzenia niebiańskie i ziemskie. Żłóbek jest harmonią, jest „*powszechnym braterstwem*”, jest „*wspólnym domem*”, dokąd się przybywa, by stać się świadkami, a nie tylko zwykłymi widzami. Żłóbek jest miejscem spotkania człowieka z Bogiem w Dzieciątku Jezus, jest punktem docelowym naszego poszukiwania Boga i jednocześnie miejscem wyjścia, by głosić piękno i zbawienie.
- We Wcieleniu Syna, Bóg objawia się nam bez osłony jako Ojciec i w betlejemskiej grocie obok żłóbka z Maryją i Józefem rodzi się „*powszechnie braterstwo*”, odradza się wdzięczność i miłość między nami i całym wszechświatem.

Módlmy

się:

Przepraszamy Cię Panie za to, że nie zawsze żyjemy wśród nas i z innymi jak Twoje prawdziwe córki, prawdziwe siostry. Przebacz nam, że zatruwałyśmy relacje braterskie nieumiejętnością przebaczenia, wyrażania wdzięczności i prostoty. Wybacz nam sytuacje, w których przez marnotrawstwo i obojętność nie troszczyłyśmy się i nie dbałyśmy o stworzony przez Ciebie świat.

- W żłóbku wspólnoty umieszczamy „*gwiazdę*” z wypisanym tytułem dzisiejszego dnia („*miejsce powszechnego braterstwa*”)

DZIEŃ 20. W ŻŁÓBKU “JEST MIEJSCE DLA WSZYSKICH”...

➤ **Czytamy List Apostolski *Admirabile signum*:**

6. W naszych żłóbkach zwykle umieszczamy wiele figurek symbolicznych. Przede wszystkim zebranych i ludzi, którzy nie znają żadnej innej obfitości poza obfitością serca. Również one są pełnoprawnie bliskie Dzieciątku Jezus, i nikt nie może ich eksmitować ani odsunąć od kołyski, tak bardzo prowizorycznej, że otaczający ją ubodzy wcale nie są dysonansem. Ubodzy są wręcz uprzywilejowani w tej tajemnicy i często najbardziej potrafią rozpoznać obecność Boga wśród nas.

Ubodzy i ludzie prości w żłóbku przypominają, że Bóg staje się człowiekiem dla tych, którzy bardziej odczuwają potrzebę Jego miłości i proszą o Jego bliskość. Jezus, „cichy i pokorny sercem” (Mt 11, 29), urodził się ubogi, prowadził proste życie, aby nas nauczyć uchwycenia tego, co istotne i tym żyć. Ze żłóbka wyraźnie wyłania się przesłanie, że nie możemy dać się zwieść bogactwu i wielu ulotnym propozycjom szczęścia. Pałac Heroda jest w tle, zamknięty, głuchy na zwiastowanie radości. Rodząc się w żłobie, sam Bóg rozpoczyna jedyną prawdziwą rewolucję, która daje nadzieję i godność wydziedziczonym, usuniętym na margines: rewolucję miłości, rewolucję czułości. Ze żłóbka Jezus, z łagodną mocą wygłasza apel o dzielenie się z ostatnimi, jako drogę do bardziej ludzkiego i braterskiego świata, w którym nikt nie jest wykluczony i usuwany na margines.

Często dzieci - ale nawet dorośli! - lubią dodawać do żłóbka inne figurki, które zdają się nie mieć związku z opowieściami ewangelijnymi. A jednak ta wyobraźnia pragnie wyrazić, że w nowym świecie, zainaugurowanym przez Jezusa, jest miejsce dla wszystkiego, co ludzkie i dla każdego stworzenia. Od pasterza po kowala, od piekarza po muzyków, od kobiet niosących dzbany z wodą, po bawiące się dzieci...: wszystko to przedstawia codzienną świętość, radość z wykonywania w niezwykły sposób codziennych czynności, gdy Jezus dzieli z nami swoje Boskie życie.

➤ **Papież Franciszek w Encyklice “*Laudato si’*”, mówi:**

Krytyka wypaczonego antropocentryzmu nie powinna też stawiać na drugim planie wartości stosunków między ludźmi. Jeśli kryzys ekologiczny jest ujawnieniem się lub zewnętrznym przejawem kryzysu etycznego, kulturowego i duchowego nowoczesności, to nie możemy łudzić się uzdrowieniem naszych relacji z przyrodą i środowiskiem naturalnym bez uzdrowienia wszystkich podstawowych relacji

międzyludzkich. Gdy myśl chrześcijańska domaga się podkreślenia szczególnej wartości człowieka, ponad innymi stworzeniami, daje wówczas podstawę, by dowartościować każdą osobę ludzką, a w ten sposób pobudza do uznania innych. Otwarcie na „ty”, zdolne do poznania, umiłowania i dialogu, jest nadal wielką szlachetnością człowieka. Dlatego też właściwa relacja z rzeczywistością stworzoną nie wymaga osłabiania społecznego wymiaru istoty ludzkiej, a także jej wymiaru transcendentnego, jej otwartości na Boga „Ty”. Nie można bowiem proponować relacji ze środowiskiem, pomijając relacje z innymi ludźmi. Byłby to romantyczny indywidualizm ukryty pod maską ekologicznego piękna i duszącego zamknięcia się w immanencji.⁶

➤ **Do rozważania i kontemplacji:**

- Kontemplując postaci, które umieściliśmy w naszym wspólnotowym żłóbku, pomyślmy o wielu ludziach, którzy w tym momencie, w różnych miejscach na świecie, w portach, na stacjach, na lotniskach, na granicach szukają miejsc gdzie mogliby godnie żyć i rozwijać się. Jesteśmy światem w drodze! Światem nieustannie migrującym... Żłóbek jest celem, gdzie Bóg, który również stał się emigrantem, przyjmuje wszystkich i wszystkim przywraca sens i godność.
- Jesteśmy zanurzone w świecie, który nie zawsze jest gościnny...w świecie stworzonym dla wszystkich, gdzie jednak nie ma miejsca dla wszystkich! Jezus, który chciał narodzić się i żyć w nieustannej „emigracji” ze żłóbka domaga się dowartościowania i uznania dla każdego człowieka, gościnności i bezwarunkowego otwarcia na człowieka i na Boga.

Módlmy się:

Dzieciatko Jezus, pomóż nam być osobami gościnnymi i nie dyskryminować nikogo, pokonywać uprzedzenia i subtelne rasizmy sprzeciwiające się Twojemu planowi miłości. Oczyszć nas i nasze wspólnoty z wszelkiej małościowości i spraw, aby w naszych sercach i w naszym domu było zawsze „miejsce dla wszystkich”.

- W żłóbku wspólnoty umieszczamy „gwiazdę” z wypisanym tytułem dzisiejszego dnia („jest miejsce dla wszystkich”)

DZIEŃ 21. ŻŁÓBEK “OGNISKO” RODZINNE...

➤ **Czytamy List Apostolski *Admirabile signum*:**

7. Stopniowo żłóbek prowadzi nas do groty, w której znajdują się figurki Maryi i Józefa. Maryja jest mamą, która podziwia swoje dziecko i ukazuje je tym, którzy przychodzą, by je odwiedzić. Jej figurka przywodzi na myśl wielką tajemnicę, która dotyczyła tej Dziewczyny, gdy Bóg zapukał do drzwi Jej niepokalanego serca. Na zwiastowanie anioła, który prosił Ją, by została Matką Boga, Maryja odpowiedziała pełnym i całkowitym posłuszeństwem. Jej słowa: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1, 38), są dla nas wszystkich świadectwem tego, jak w wierze oddać się woli Bożej. Dzięki temu „tak”, Maryja stała się matką Syna Bożego, nie tracąc swego dziewictwa, a wręcz uświęcając je dzięki Niemu. Widzimy w Niej Matkę Boga, która nie zachowuje swego Syna jedynie dla siebie, ale prosi wszystkich, aby byli posłuszni Jego słowu i wprowadzali je w życie (por. J 2, 5).

⁶ Laudato si', n.119.

Obok Maryi, w postawie chronienia Dzieciątka i Jego Matki, jest święty Józef. Zwykle przedstawiany jest z kijem w dłoni, a czasem również trzymający lampę. Święty Józef odgrywa bardzo ważną rolę w życiu Jezusa i Maryi. Jest opiekunem, który nieustrudzenie chroni swoją rodzinę. Kiedy Bóg przestrzega go przed zagrożeniem ze strony Heroda, nie waha się wyruszyć w drogę i wyemigrować do Egiptu (por. *Mt 2, 13-15*). A gdy niebezpieczeństwo minie, zabierze rodzinę z powrotem do Nazaretu, gdzie będzie pierwszym wychowawcą Jezusa - dziecka i nastolatka. Józef nosił w sercu wielką tajemnicę, która otaczała Jezusa i Maryję, jego oblubienicę, i jako człowiek sprawiedliwy zawsze ufał woli Bożej i ją realizował.



➤ **Papież Franciszek w Encyklice „*Laudato si'*”, mówi:**

Istnieją różne obszary edukacyjne: szkoła, rodzina, media, katecheza i inne. Dobra edukacja szkolna w dzieciństwie i w młodym wieku rzuca ziarna, które mogą wydać owoce w ciągu całego życia. Chcę jednak podkreślić centralną rolę rodziny, ponieważ jest ona «miejscem, w którym życie, dar Boga, może w sposób właściwy być przyjęte i chronione przed licznymi atakami, na które jest ono wystawione, może też rozwijać się zgodnie z wymogami prawdziwego ludzkiego wzrostu. Wbrew tak zwanej kulturze śmierci, rodzina stanowi ośrodek kultury życia »¹⁴⁹. W rodzinie pielęgnowane są pierwsze nawyki miłości i troski o życie, takie jak właściwe korzystanie z rzeczy, umiłowanie ładu i sprzątanie po sobie, poszanowanie lokalnego ekosystemu i ochrona wszystkich stworzeń. Rodzina jest miejscem formacji integralnej, w którym rozgrywają się ściśle ze sobą powiązane różne aspekty osobistego dojrzewania. W rodzinie uczymy się prosić o pozwolenie, nie popadając w serwilizm, mówić „dziękuję”, dając wyraz szczeremu docenieniu tego, co otrzymujemy, opanowania agresji lub chciwości i proszenia o przebaczenie, gdy wyrządzimy jakieś zło. Te małe gesty szczerzej uprzejmości pomagają budować kulturę życia dzielonego z innymi i szacunku dla tego, co nas otacza⁷.

➤ **Do rozważania i kontemplacji:**

- Żłóbek jest „*ogniskiem*” wybranym przez Boga. Bóg chciał narodzić się w rodzinie i wybrał sobie matkę i przybranego ojca. Nie wyobrażamy sobie żłóbka bez Maryi i Józefa, bez ich miłości, czułości, odwagi, i zadziwienia wobec Dzieciątka Jezus.
- Dzisiaj żyjemy w świecie, gdzie niektóre ideologie chcą narzucić inne „*modele*”, inne „*pojęcie*” rodziny. Rodzina z Nazaretu jest i zawsze będzie jasnym symbolem Bożej myśli. Rodzina jest miejscem gdzie się przyjmuje, chroni, strzeże i gdzie rozwija się życie, dar Boga.

Módlmy się:

Przebacz nam Panie, że w naszym środowisku wspólnotowym nie zawsze współpracowałyśmy w budowaniu prawdziwego ducha rodzinnego, prawdziwego „*ogniska*”. Przebacz nam sytuacje, w których nie miałyśmy odwagi bronić rodziny i życia w środowisku naszej posługi i we wspólnocie.

- W żłóbku wspólnoty umieszczamy „*gwiazdę*” z wypisanym tytułem dzisiejszego dnia („*ognisko rodzinne*”)

⁷ *Laudato si'*, n.213.

DZIEŃ 22. ŻŁÓBEK, „OPIEKUN RODZĄCEGO SIĘ ŻYCIA”...

➤ Czytamy List Apostolski *Admirabile signum*:

8. Serce żłóbka zaczyna bić, kiedy w Boże Narodzenie składamy w nim figurkę Dzieciątka Jezus. Bóg przedstawia się w ten sposób w dziecku, aby powierzyć się objęciu naszych ramion. W słabości i kruchości ukrywa swoją moc, która wszystko stwarza i przekształca. Wydaje się to niemożliwe, a jednak tak jest: w Jezusie Bóg był dzieckiem i jako takie chciał objawić wspaniałość swojej miłości, która przejawia się w uśmiechu i w wyciągnięciu rąk ku każdemu.

Narodziny dziecka budzą radość i zadziwienie, ponieważ stawiają przed wielką tajemnicą życia. Widząc jaśniejące oczy młodych małżonków, gdy stają przed ich nowo narodzonym synem, rozumiemy uczucia Maryi i Józefa, którzy obserwując Dzieciątka Jezus, dostrzegli obecność Boga w swoim życiu.

„Bo życie objawiło się” (1 J 1, 2): w ten sposób apostoł Jan podsumowuje tajemnicę Wcielenia. Żłódek ukazuje nam, pozwala nam dotknąć tego wyjątkowego i niezwykłego wydarzenia, które zmieniło bieg historii, a od którego również liczymy lata przed i po narodzeniu Chrystusa.



Sposób działania Boga niemal oszałamia, ponieważ wydaje się niemożliwe, aby wyrzekł się swojej chwały, żeby stać się człowiekiem, takim jak my. Cóż za niespodzianka, że Bóg przyjmuje nasze własne zachowania: śpi, karmi się mlekiem matki, płacze i bawi się jak wszystkie dzieci! Jak zawsze, Bóg wprawia w zakłopotanie, jest nieprzewidywalny, nieustannie poza naszymi schematami. Zatem żłódek ukazując nam Boga wkraczającego w świat, pobudza nas do myślenia o naszym życiu wpisanym w życie Boga; zachęca, abyśmy stali się Jego uczniami, jeśli chcemy osiągnąć ostateczny sens życia.

➤ Papież Franciszek w Encyklice „*Laudato si'*”, mówi:

Ponieważ wszystko jest ze sobą powiązane, nie da się pogodzić obrony przyrody z usprawiedliwianiem aborcji. Niewykonalny wydaje się proces edukacyjny na rzecz przyjęcia osób słabych, przebywających wokół nas, które są czasami uciążliwe lub kłopotliwe, jeśli nie otacza się opieką ludzkiego embrionu, mimo że jego pojawienie się może być powodem trudności i problemów: «Jeśli dochodzi do utraty wrażliwości osobistej i społecznej na przyjęcie nowego życia, również inne formy otwarcia przydatne dla życia społecznego ulegają wyjąłowieniu»⁸.

➤ Do rozważania i kontemplacji:

- Patrząc na żłódek, nasze spojrzenie, nasze serce i nasze najpiękniejsze myśli zatrzymują się na postaci Dzieciątka Jezus. On jest centrum Bożego Narodzenia, wszystko zostało przygotowane na Jego przyjęcie, umiłowanie i naśladowanie go. Również nasze usta, często czule całują figurkę Dzieciątka i doświadczamy nieopisanej radości i pokoju wobec nieskończonej miłości Boga, Boga bliskiego, który łączy w sobie bóstwo i człowieczeństwo, nieskończoność i małość.
- Wcielenie i Narodzenie Jezusa jest wołaniem o dowartościowanie życia i godności każdej osoby od chwili poczęcia. Dzieciątka Jezus uosabia w sobie wiele dzieci uśmierconych w łonie własnej matki, dzieci, które zginęły w absurdalnych wojnach, dzieci w różny sposób wykorzystywane i upokarzane przez samolubne interesy oraz absurdalność ludzką, osobistą i społeczną.

Módlmy się

⁸ *Laudato si'*, n. 120.

Prosimy Cię, Dzieciątko Jezus, chroń kruche życie tak wielu małych dzieci, poprzez Twoje Wcielenie udziel głosu małym, którzy nie mają głosu. Oświeć Jezu mroczne umysły tych, którzy mają w rękach władzę i moc decydowania i daj nam odwagę profetycznego życia.

- W żłóbku wspólnoty umieszczamy „gwiazdę” z wypisanym tytułem dzisiejszego dnia („opiekun rodzącego się życia”)

DZIEŃ 23. ŻŁÓBEK, „ŚWIADEK MAŁYCH GESTÓW MIŁOŚCI”...

➤ Czytamy List Apostolski *Admirabile signum*:

9. Kiedy zbliża się święto Objawienia Pańskiego umieszczane są w żłóbku trzy figurki Mędrców. Obserwując gwiazdę, ci mądrzy i bogaci władcy ze Wschodu udali się do Betlejem, aby poznać Jezusa i ofiarować mu dary w postaci złota, kadzidła i mirry. Również te dary mają znaczenie alegoryczne: złoto oddaje cześć królewskości Jezusa; kadzidło jego boskości; mirra, jego świętemu człowieczeństwu, które zazna śmierci i pochówku.

Patrząc na tę scenę w żłóbku, jesteśmy wezwani do refleksji na temat odpowiedzialności każdego chrześcijanina za bycie ewangelizatorem. Każdy z nas staje się przynoszącym Dobrą Nowinę tym, których spotykamy, dając świadectwo radości ze spotkania z Jezusem i umiłowaniem Go poprzez konkretne uczynki miłosierdzia.

Mędrzy nauczają, że można wychodzić z bardzo daleka, aby dotrzeć do Chrystusa. Są ludźmi bogatymi, mądrymi cudzoziemcami, spragnionymi nieskończoności, wyruszającymi w długą i niebezpieczną podróż, która wiedzie ich do Betlejem (por. Mt 2, 1-12). Gdy stają przed Królem-Dzieciątkiem przepełnia ich wielka radość. Nie dają się zgorszyć ubóstwem otoczenia. Nie wahają się paść na kolana i oddać Mu pokłon. Przed Nim rozumieją, że Bóg, podobnie jak z suwerenną mądrością kieruje gwiazdami, tak też kieruje biegiem historii, uniżając możnych i wywyższając pokornych. Z pewnością po powrocie do swego kraju opowiedzieli o tym zaskakującym spotkaniu z Mesjaszem, zapoczątkowując podróż Ewangelii pośród narodów.



➤ Papież Franciszek w Encyklice „*Laudato si'*”, mówi:

Miłość pełna drobnych gestów wzajemnej troski ma także wymiar obywatelski i polityczny, a przejawia się we wszystkich działaniach, które starają się budować lepszy świat. Umilowanie społeczeństwa i zaangażowanie na rzecz wspólnego dobra są doskonałą formą miłości, która nie tylko wpływa na relacje między ludźmi, ale «w skali makro: na stosunki społeczne, ekonomiczne i polityczne»¹⁵⁶. Dlatego Kościół zaproponował światu ideał «cywilizacji miłości» Miłość społeczna jest kluczem do prawdziwego rozwoju: «Aby społeczeństwo stało się bardziej ludzkie, bardziej godne osoby, niezbędne jest docenienie miłości w życiu społecznym – na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej, kulturowej – i uczynienie z niej stałej i najwyższej normy działania» W tym kontekście, obok znaczenia małych codziennych gestów, miłość społeczna skłania nas do myślenia o wielkich strategiach, które skutecznie powstrzymałyby degradację środowiska i zachęciły do kultury troski, przenikającej całe społeczeństwo. Kiedy ktoś rozpoznaje wezwanie Boga do uczestniczenia wraz z innymi w tych działaniach społecznych, powinien pamiętać, że jest to część jego duchowości, która jest realizowaniem miłosierdzia, oraz że w ten sposób dojrzewa i uświęca się⁹.

➤ Do rozważania i kontemplacji:

⁹ Laudato si', n. 231.

- Papież przypomina nam ideał do którego jesteśmy wezwani, budowanie „*cywilizacji miłości*”, jednak ten ideał, który ma na celu przemianę społeczeństwa rozpoczyna się w naszym środowisku, tam gdzie żyjemy na co dzień, z osobami bliskimi, w domu, czy posłudze apostołskiej. Dla nas, które złożyliśmy ślub miłości, określający naszą tożsamość, jest to kwestia duchowości i stylu życia.
- W żłóbku możemy kontemplować doskonałą syntezę, realizację tej „*cywilizacji miłości*” zbudowanej z wiary i bliskości z Bogiem, który jest miłością wcieloną w małym Jezusie, z konkretnych gestów akceptacji różnorodności obecnych w gromie, w wyrażeniach radości i czułości, we wspaniałości wzajemnym obdarowaniu.

Módlmy się:

Przebacz nam Panie, że nie zawsze starałyśmy się budować „*cywilizację miłości*” w naszym codziennym środowisku. Przebacz nam małostkowość i egoizm, które nie raz zamykały nas na innych, zbyt małą odpowiedzialność w obliczu degradacji środowiska oraz promowanie „*kultury opiekuńczości*” w domu i po za nim.

- W żłóbku wspólnoty umieszczamy „*gwiazdę*” z wypisanym tytułem dzisiejszego dnia („*świadek małych gestów miłości*”)

DZIEŃ 24. ŻŁÓBEK, “MIEJSCE WDZIĘCZNOŚCI I ZADZIWIENIA”...

➤ **Czytamy List Apostolski *Admirabile signum*:**

10. Gdy stajemy przed żłóbką, myśl chętnie powraca do okresu dzieciństwa, kiedy niecierpliwie oczekiwaliśmy, aby zacząć go budować. Wspomnienia te prowadzą nas do ciągłego uświadamiania sobie wielkiego daru, który został nam dany wraz z przekazaną nam wiarą. Jednocześnie sprawiają, że odczuwamy obowiązek i radość umożliwienia naszym dzieciom i wnukom udziału w tym samym doświadczeniu. Nie ma znaczenia, w jaki sposób urządzone jest żłóbek. Może być zawsze taki sam, albo przerabiany co roku. Liczy się to, aby przemawiał do naszego życia. Wszędzie i w jakiegokolwiek formie, żłóbek mówi o miłości Boga – Boga, który stał się dzieckiem, aby nam powiedzieć, jak blisko jest każdego człowieka, niezależnie od stanu, w którym się on znajduje.



Drodzy bracia i siostry, żłóbek należy do miłego i wymagającego procesu przekazywania wiary. Począwszy od dzieciństwa, a następnie w każdym okresie życia, uczy nas kontemplować Jezusa, odczuwać miłość Boga do nas, odczuwać i wierzyć, że Bóg jest z nami, a my jesteśmy z Nim, wszyscy jako dzieci i bracia dzięki temu Dzieciątku, Synowi Boga i Dziewicy Maryi. I odczuwać, że na tym polega szczęście. W szkole świętego Franciszka otworzymy serce na tę prostą łaskę, pozwólmy, aby z zadziwienia zrodziła się pokorna modlitwa: nasze „dziękuję” Bogu, który zechciał dzielić z nami wszystko, aby nas nigdy nie zostawić samymi.

➤ **Papież Franciszek w Encyklice “*Laudato si’*”, mówi:**

Z drugiej strony, nikt nie może wzrastać w radosnej wstrzemięźliwości, jeśli nie jest pogodzony z samym sobą. Częścią właściwego zrozumienia duchowości jest poszerzenie naszego rozumienia pokoju. Jest on czymś więcej niż brakiem wojny. Pokój wewnętrzny osoby ma wiele wspólnego z troską o środowisko i dobro wspólne, ponieważ, jeśli są one przeżywane autentycznie, odzwierciedla się w nich zrównoważony styl życia w połączeniu ze zdolnością do zadziwienia, prowadzącą do głębi życia. Natura jest pełna słów

miłości, ale jak je usłyszeć pośród ciągłego hałasu, niepokoju i roztargnienia czy też kultu powierzchowności? Wiele osób doświadcza głębokiej niestabilności, popychającej do wykonywania wszystkiego na pełnych obrotach, by czuły się zajęte, w ciągłym pośpiechu, i by trawowały wszystko wokół siebie. Ma to wpływ na sposób, w jaki traktujemy środowisko. Ekologia integralna wymaga, aby poświęcić trochę czasu na odzyskanie spokojnej harmonii ze stworzeniem, na refleksję o naszym stylu życia i naszych ideałach, na kontemplację Stwórcy, który żyje pośród nas i w tym, co nas otacza, a którego obecności «nie powinno się wytwarzać, lecz odkrywać, odsłaniać»¹⁰.

➤ Do rozważania i kontemplacji:

- Stając przed naszym żłóbkiem przedstawiającym wydarzenie Bożego Narodzenia, wszystkie czujemy się trochę jak „dzieci”, małe z „Małym Jezusem”, możemy tylko kontemplować Go i doświadczać czystości, niewinności, pokoju, delikatności... wydaje się nam, że w Boże Narodzenie jesteśmy lub powinniśmy być lepsze. Żłóbek mówi o miłości, przebaczeniu, pojednaniu i wdzięczności.
- Papież zaprosił nas do odkrywania w naturze jego „słów miłości”, do słuchania ich w milczeniu i w wewnętrznym pokoju, do odzyskania równowagi i harmonii przyzwyczajając się do kontemplowania Go w stworzonym świecie, w osobach, w nas samych.

Módlmy się:

Patrząc na Ciebie Jezu w ciszy żłóbka i w ramionach Maryi prosimy, naucz nas patrzenia czystego, głębokiego, kontemplacyjnego, zdolnego dostrzec poza pozorami Twoją miłującą obecność, zdolnego usłyszeć, odkryć i szanować Twoją pokorną i potężną obecność.

Naucz nas Dzieciątko Jezus dziecięcego zadziwienia, naucz nas mówić „dziękuję”!

- W żłóbku wspólnoty umieszczamy „gwiazdę” z wypisanym tytułem dzisiejszego dnia („miejsce wdzięczności i zadziwienia”)

GIORNO 25. BÓG SIĘ NAM NARODZIŁ, *POCHWALONY BĄDŹ, PANIE* '...

- W dzień Bożego Narodzenia spotkajmy się wszystkie razem przy żłóbku i złożmy w nim ostatnią „gwiazdę” z zapisanym słowem „*Pochwalony bądź, Panie*” i módlmy się razem z Papieżem¹¹:

“Chwalimy Cię, Ojczy, wraz ze wszystkimi stworzeniami,
które wyszły spod Twojej wszechmocnej ręki.
Twoje są i pełne są Twojej obecności i Twojej czułości.
Pochwalony bądź, Panie!

Jezu, Synu Boży,
wszystko przez Ciebie zostało stworzone.
Kształtowałeś się w łonie Maryi,
stałeś się częścią tej ziemi i oglądałeś ten świat ludzkimi oczyma.
Dziś żyjesz w każdym stworzeniu
w Twojej chwale Zmartwychwstałego.
Pochwalony bądź, Panie!



¹⁰ Laudato si', n. 225.

¹¹ Laudato si', n. 246, Preghiera cristiana con il creato.

Duchu Święty, który swoim światłem
kierujesz światem ku miłości Ojca
i towarzyszysz jękom stworzenia,
Ty żyjesz także w naszych sercach,
by nas pobudzać ku dobru.
Pochwalony bądź, Panie!

Panie Boże w Trójcy Jedyny,
piękna Wspólnota nieskończonej miłości,
naucz nas kontemplowania Ciebie
w pięknie wszechświata,
gdzie wszystko mówi nam o Tobie.

Rozbudź nasze uwielbienie i wdzięczność
za każdą istotę, którą stworzyłeś.
Obdarz nas łaską poczucia się wewnętrznie zjednoczonymi
ze wszystkim, co istnieje.

Boże miłości, ukaż nam nasze miejsce w tym świecie
jako narzędzi Twojej miłości
dla wszystkich istot tej ziemi,
bo żadna z nich nie jest przez Ciebie zapomniana.

Oświeć posiadających władzę i pieniądze,
aby nie popadli w grzech obojętności,
aby miłowali dobro wspólne, wspierali słabych
i opiekowali się światem, w którym żyjemy.

Ubodzy i ziemia wołają:
Panie, obejmij nas swą mocą i światłem, abyśmy chronili wszelkie życie,
przygotowali lepszą przyszłość,
aby nadeszło Twoje Królestwo
sprawiedliwości, pokoju, miłości i piękna.
Pochwalony bądź, Panie!
Amen.

